

# Setny jubileusz opowiadania *Rashōmon*\*

Wywiad z profesorem Yasuyoshim Sekiguchim

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2017.064>

Wysłuchali: Redakcja „Kokugo Kyōshitsu”

Tłumaczenie: Aleksandra Jarosz\*\*

Artykuł ukazał się pierwotnie  
w 2015 roku, w numerze 102 (listopad) czasopisma „Kokugo Kyōshitsu”.  
Przypisy nieoznaczone inicjałami tłumacza pochodzą z oryginalnego artykułu.

Redakcja oraz tłumacz chcieliby w tym miejscu wyrazić najszczerszą wdzięczność Wydawnictwu Taishūkan, reprezentowanemu przez Pana Toyokiego Yamadę, oraz samemu Profesorowi Sekiguchiemu za zgodę na publikację przetłumaczonego wywiadu oraz przedruk zamieszczonych w oryginalnym wywiadzie fotografii.

山田豊樹様をはじめ大修館書店関係各位、および関口安義ご本人のご厚意を賜り、写真を含めた本インタビューの拙誌への翻訳・転載のご快諾をいただき、心より感謝の念を申し上げます。

\*\*\*

Mija właśnie sto lat od ukazania się opowiadania *Rashōmon*. Z tej okazji spotkaliśmy się z czołowym specjalistą w dziedzinie badań nad Ryūnosuke Akutagawą, panem profesorem

\* Po polsku opowiadanie *Rashōmon* ukazało się pod tytułem *Rashōmon – brama demonów* w zbiorze *Życie szaleńca* (Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 1998), w wyborze i przekładzie Mikołaja Melanowicza – A. J.

\*\* Asystent w Zakładzie Japonistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zainteresowania badawcze: językoznawstwo riukiuiańskie, językoznawstwo historyczno-porównawcze, dokumentacja języków mniejszościowych i zagrożonych. E-mail: aljarosz@umk.pl.

Yasuyoshim Sekiguchim. Zapytaliśmy go o aktualność tego utworu w dzisiejszych czasach, o rozwój badań nad nim, o nowe interpretacje, a także o refleksje, do których Profesor zachęca nauczycieli języka japońskiego oraz licealistów.

Yasuyoshi Sekiguchi urodził się w 1933 roku w prefekturze Saitama. Profesor emeritus Uniwersytetu Humanistycznego Tsuru. Jest zatrudniony w kilku międzynarodowych ośrodkach akademickich, w tym na Uniwersytecie Hebei w Chinach, Uniwersytecie Oregon w USA oraz Uniwersytecie Waikato w Nowej Zelandii. Specjalizuje się w nowożytnej literaturze japońskiej. Ceniony jest szczególnie jako wiodący badacz Ryūnosuke Akutagawy. Ma na swoim koncie liczne publikacje, między innymi *Akutagawa Ryūnosuke* (wydawnictwo Iwanami Shoten), *Rashōmon-o yomu* [Czytając „Rashōmon”] (wydawnictwo Ozawa Shoten), *Akutagawa Ryūnosuke-to sono jidai* [Ryūnosuke Akutagawa i jego czasy] (wydawnictwo Chikuma Shobō).



Profesor Y. Sekiguchi w Księgarni Wydawnictwa Taishūkan, 02.09.2015  
(fotografia udostępniona przez wydawnictwo)

# „Dwa wielkie trzęsienia” a słowa Akutagawy

**Redakcja:** Minęło sto lat od publikacji *Rashōmon*. Jakie wzbudza to uczucia w takim badaczu jak Pan – osobie, która poświęciła wiele lat, zgłębiając życie i twórczość Ryūnosuke Akutagawy?

**Yasuyoshi Sekiguchi:** *Rashōmon* to opowiadanie, które zostało napisane przed stu laty przez pewnego studenta. Gdy dzisiaj podejmujemy się próby jego ponownej analizy, musimy spojrzeć na ten utwór z właściwej perspektywy. Pytanie brzmi – czy *Rashōmon* to utwór wciąż aktualny? Moim zdaniem, odpowiedź znajdziemy w wielkim trzęsieniu ziemi, jakie cztery lata temu nawiedziło wschodnią Japonię. W obliczu bezprecedensowej skali trzęsienia ziemi z 11 marca 2011 każdy z nas zaczął kwestionować swój sposób życia. Uważam, że istnieje konieczność rewizji tego, w jaki sposób literatura jest tworzona, czytana i interpretowana, rewizji wyrastającej właśnie z tych doświadczeń, jakie przyniosło nam to wielkie trzęsienie ziemi.

Ja sam odnoszę wrażenie, że moje spojrzenie na Akutagawę dojrzało pod wpływem wydarzeń z 11 marca. Od dawna zwykło się oceniać Akutagawę negatywnie, jako pisarza, który odebrał sobie życie. Dziś, po doświadczeniu 11 marca, uważam, że powinniśmy na nowo przyjrzeć się jego postawie, by dostrzec w niej szczerłość, uczciwość.

Za życia Akutagawy również miało miejsce bezprecedensowo niszczycielskie trzęsienie ziemi<sup>1</sup>. Akutagawa był świadkiem, jak Tokio doszczętnie spłonęło, a wielu ludzi straciło życie. Podjął temat tego trzęsienia w około dziesięciu esejach i opracowaniach krytycznych, a także w kilku utworach literackich. Zapewne będzie to zaskakujące, kiedy powiem, że przemyslenia, które tam zawarł, są bardzo budujące i podnoszą na duchu.

O wielkim trzęsieniu z roku 2011 ówczesny gubernator Tokio Shintarō Ishihara powiedział, że to „kara boska”<sup>2</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się niegdyś przedsiębiorca Ei’ichi Shibuzawa<sup>3</sup> na temat wielkiego trzęsienia ziemi w Kantō, stwierdzając, że było ono „karą z niebios”. Akutagawa odpowiadał na to: „Nie wiercie w żadne kary z niebios”, „nie bądźcie niewolnikami negatywnej psychologii”<sup>4</sup>. Apelowal, abyśmy nie wyzbywali się nadziei. I oto te właśnie słowa dzisiaj, po doświadczeniach 11 marca, nabierają głębi. Od wielu lat

<sup>1</sup> Wielkie trzęsienie ziemi w rejonie Kantō z 1 września 1923 roku – A. J.

<sup>2</sup> Gubernator prefektury metropolitalnej Tokio, Shintarō Ishihara, 14 marca 2011 roku wypowiedział się na temat wielkiego trzęsienia ziemi we wschodniej Japonii następującymi słowami: „Tożsamość Japończyków oparta jest na egoizmie. Należy wyciągnąć wnioski z tsunami i raz na zawsze pozbyć się tego egoizmu. Ta katastrofa to z pewnością kara boska”. Na drugi dzień Ishihara wycofał się z tych słów (źródło: krajowa prasa).

<sup>3</sup> Ei’ichi Shibuzawa w następujący sposób przedstawił swoją teorię „kary z niebios” na łamach czasopisma „Ryūmon Zasshi” (luty 1923): „O tej katastrofie należy myśleć nie jak o czymś, co wyrządzono ludzką mocą, a jak o rzeczy działanej przez jakieś bóstwa. Innymi słowy, jest to kara z niebios, w obliczu której musimy poczuć się do odpowiedzialności i okazać skruchę”.

<sup>4</sup> „Pobratymcy, miejcie grubą skórę. Nie czujcie się jak gimnazjalista przyłapany na ściąganiu; nie wiercie w żadne »kary z niebios«. Piszę tak dlatego, że słowa wicehrabiego Shibuzawy sprowokowały mnie do wykazania się w tej sprawie moim darem elokwencji. Jednakże bynajmniej nie jest to jedyny powód. Pobratymcy, stwórzcie taką ludzkość, jakiej nie zaznał świat od czasów Adama. Nie bądźcie niewolnikami negatywnej psychologii” (źródło: *Taishō jūninen kugatsu tsuitachi-no taishin-ni sai-shite* [Rozważania o wielkim trzęsieniu ziemi z pierwszego września 1923], część trzecia: *Taishin-ni sai-seru kansō* [Moje refleksje nad wielkim trzęsieniem ziemi]).

mam do czynienia z Akutagawą, jednakże po doświadczeniu wielkiego trzęsienia ziemi we wschodniej Japonii czuję się, jakby Akutagawa powrócił dzisiaj do świata żywych.

## Zmiany w poglądach na *Rashōmon* i Akutagawę

**Red.:** Akutagawa kojarzony jest jako pisarz, który popełnił samobójstwo, pisarz pełen cierpienia. *Rashōmon* również zwykle się postrzegać jako mroczny utwór. Natomiast Pan uważa, że te poglądy należy zrewidować.

**Y.S.:** Dawniej uważano, że *Rashōmon* jest pełen samotności i mroku, a jego autor to depresyjny pisarz obojętny na politykę i społeczeństwo. Akutagawę opisywano negatywnie, jako pisarza, który przegrał swoje życie; sztandarowym opracowaniem jest tutaj *Haiboku-no bungaku* [*Literatura porażki*] Kenjego Miyamoto<sup>5</sup>. Jednakże od tamtego czasu badania nad Akutagawą rozwinęły się, zaczęto go postrzegać z różnych perspektyw. Dzisiejsi młodzi badacze wykazują więcej pomysłowości w interpretowaniu sylwetki Akutagawy. Niewątpliwym zmianom uległy zarówno jego wizerunek, jak i poglądy na *Rashōmon*. Nastąpiła idealna pora na nowe interpretacje *Rashōmon*.

**Red.:** *Rashōmon* został przetłumaczony na wiele języków. Jak ten utwór jest oceniany za granicą?

**Y. S.:** Akutagawa jest autorem niezwykle chętnie tłumaczonym na inne języki. Jego utwory czytane są w ponad czterdziestu krajach, a liczba tłumaczeń to niemal tysiąc. W ostatnich dwudziestu latach szczególnie rzuca się w oczy wzrost popularności Akutagawy w Chinach i w Korei.

Jeśli chodzi o Chiny, to od okresu wojennego aż do pewnego czasu po rewolucji kulturalnej Akutagawa nie był czytany. Uważano go za pisarza skrajnie antychińskiego, odnoszącego się do Chin z lekceważeniem. To stanowisko spowodowane było brakiem badań, które uwzględniałyby kontekst historyczny, w jakim tworzył Akutagawa.

Jako wysłannik osakijskiego wydania gazety „Mainichi Shimbun” Akutagawa publikował w tym dzienniku *Zapiski z podróży do Szanghaju* oraz *Zapiski z podróży do Jiangnanu*<sup>6</sup>. *Zapiski z podróży do Chin*<sup>7</sup> to kolekcja tych właśnie relacji z podróży.

W tym czasie w Japonii panowała ostra cenzura ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Prostolinijna relacja z podróży do Chin narazona byłaby na natychmiastową cenzurę, a być

---

<sup>5</sup> Chodzi o artykuł, w którym Kenji Miyamoto krytycznie opisał Akutagawę. Artykuł ten został wyróżniony przez czasopismo „Kaizō” w sierpniu 1929 roku, stając się przepustką Miyamoto do świata literackiego. Miejsce za Miyamoto zajął wówczas Hideo Kobayashi ze swoim *Samazama naru ishō* [*Rozmaite wzory*].

<sup>6</sup> Oba tytuły są w języku chińskim, odpowiednio *Shanghai youji* (odczytanie zgodne z japońską konwencją: *Shanghai yūki*) oraz *Jiangnan youji* (*Kōnanyūki*) – A. J.

<sup>7</sup> *Zhinayouji* (*Shinayūki*), jw. – A. J.

może nawet na zakaz publikacji. Aby tego uniknąć, Akutagawa przepłatał te teksty licznymi żartami, które Chińczycy z kolei interpretowali właśnie jako lekceważące i antychińskie.



Profesor Y. Sekiguchi w Księgarni  
Wydawnictwa Taishūkan, 02.09.2015  
(fot. udostępniona  
przez wydawnictwo)

Natomiast w ostatnich latach, jeśli wybierzemy się do dużej chińskiej księgarni, to można w niej znaleźć aż trzy różne przekłady *Zapisków z podróży do Chin*, przemianowanych z *Zhinayouji* [*Shinayūki*] na *Zhongguo youji* [*Chūgoku yūki*]<sup>8</sup>. Komentarz do jednego z tych wydań napisał profesor Szanghajskiego Uniwersytetu Języków Obcych, pan Shengbao Chen. Zaskoczył mnie aprobujący ton jego opinii, stwierdzający, że „Akutagawa trafnie oddaje charakter Chin lat dwudziestych”. Akutagawa pisał o Szanghaju, że to brudne miasto pełne prostytutek, co dla odbiorców w okresie rewolucji kulturalnej było skandaliczne – teraz jednak Chińczycy doceniają wartość historyczną *Zapisków z Chin*, dostrzegając, jak precyzyjnie Akutagawa opisuje ówczesne Chiny. Ponadto w marcu 2005 roku wydawnictwo Shandong Wenyi wydało pięć tomów *Dzieł zebranych* Akutagawy naraz. Takie nastąpi teraz czasy.

W Korei ukazał się właśnie tom szósty zaplanowanych na osiem tomów *Dzieł zebranych* Akutagawy w wersji w alfabecie *hangul*. Korea, co niespotykane w Azji Wschodniej, jest krajem chrześcijańskim, stąd też Koreańczycy od dawna okazywali silne zainteresowanie „rzeczami o chrześcijaństwie” [*kirishitan-mono*] autorstwa Akutagawy. Odkąd jednak zaczęto publikować *Dzieła zebrane*, wyraźnie wzrosła ogólna popularność Akutagawy. Do tego stopnia, że pod względem przetłumaczonych tytułów właściwie zrównał się z Harukim Murakamim.

Jeśli chodzi o tłumaczenia na angielski, to znany z przekładów powieści Murakamiego Jay Rubin opublikował w wydawnictwie Penguin pozycję *Rashōmon and seven other stories*. Książka ta dobrze sprzedaje się w różnych krajach anglojęzycznych: w Wielkiej Brytanii, Kanadzie, USA, Australii czy Nowej Zelandii. Została też reimportowana do Japonii, gdzie wydawnictwo Shinchōsha wydało ją pod tytułem *Zbiór opowiadań Ryūnosuke Akutagawy* [*Akutagawa Ryūnosuke tampenshū*]. Opublikowano także dziewięć dotąd nieprzetłumaczonych utworów, w tym *Lojalność* [*Chūgi*]. Spotkały się one z ciepłym przyjęciem.

Również w Rosji w 2002 roku ukończono publikację *Dzieł zebranych* Akutagawy nakładem wydawnictwa Hiperion. Tłumaczenia Akutagawy oraz badania nad jego twórczością rozwijają się dynamicznie także w innych krajach europejskich.

Dlaczego Akutagawa jest czytany za granicą? Myślę, że duża w tym zasługa filmu *Rashomon* w reżyserii Akiry Kurosawy z 1950 roku. Ten film zdobył Złotego Lwa na Festiwalu Filmowym w Wenecji, a także honorowego Oscara. Dzięki niemu nazwisko Akutagawy oraz tytuł *Rashōmon* zaczęły być rozpoznawalne za granicą.

<sup>8</sup> *Shina* 支那 to japońska nazwa Chin używana w Japonii od okresu Edo do końca II wojny światowej. Budzi skojarzenia z japońskim militarystycznym, okupacją Chin i nastrojami antychińskimi, jest to zatem określenie kontestowane przez Chińczyków. Po wojnie nazwa *Shina* została zastąpiona neutralnym określeniem *Chūgoku* 中国, którego pisownia pokrywa się ze współczesną autoreferencyjną nazwą Chin, *Zhongguo* – A. J.

Wprawdzie sam film oparty jest na innym opowiadaniu Akutagawy – *W gąszczu* [*Yabu-no naka*]<sup>9</sup>, tym niemniej dzięki niemu również *Rashōmon* zyskał zagranicznych czytelników. Tak naprawdę zarówno opowiadanie *W gąszczu*, jak i film *Rashōmon* zawierają w swej treści elementy, które pokrywają się z motywami poruszonymi w *Rashōmon*, takie jak samotność, lęk, absurd, niewytłumaczalność, egoizm. Można chyba nawet pokusić się o stwierdzenie, że film *Rashōmon* okazał się zwiastunem późniejszego rozwoju badań nad Akutagawą.

## *Rashōmon* zainspirował miłosny zawód

**Red.:** Czy zechciałby nam Pan opowiedzieć coś o rozwoju badań nad *Rashōmon* i o najnowszych osiągnięciach w tej dziedzinie?

**Y.S.:** W ostatnich latach co rusz ukazują się kolejne nowe materiały na temat Akutagawy. Spośród nich na wyróżnienie zasługuje dziennik Kyō Tsunetō<sup>10</sup>, przyjaciela Akutagawy z czasów nauki w dawnym Pierwszym Liceum. Jest to niezwykle cenne źródło do badań nad młodym Akutagawą.

Pierwsze wydanie *Rashōmon* ukazało się w numerze 12/1915 (czwarty rok ery Taishō) czasopisma „Teikoku Bungaku”. Nie było jednak dotąd zgodności co do tego, kiedy to opowiadanie w ogóle powstało. Istniejące teorie mówiły na przykład o jesieni 1914 albo o wiosnie 1915 roku. Otóż dziennik Tsunetō zupełnie zmienił posiadany przez nas obraz rzeczy.

W dzienniku pojawia się wzmianka, że w sierpniu 1915 roku Akutagawa spędził niespełna miesiąc w rodzinnych stronach Tsunetō, w miejscowości Matsue w prefekturze Shimane. Wiosną tamtego roku Akutagawa zamierzał prosić o rękę swoją przyjaciółkę z dzieciństwa, Yayoi Yoshidę. Kiedy jednak przedstawił ten zamiar swemu ojczymowi oraz ciotce Fuki, która zastępowała mu matkę, spotkał się z ich gwałtownym sprzeciwem. Był to dla niego duży cios. Ze swojego cierpienia zwierzał się w listach do trójki przyjaciół, w tym do Tsunetō. Tsunetō zaprosił go do siebie, aby podnieść go na duchu.

Po powrocie z podróży Akutagawa wysłał do Tsunetō list z podziękowaniem, na tym liście zaś dopatrzyć się można luźnych notatek, których treść pokrywa się z *Rashōmon*. Na tej podstawie można wywnioskować, że Akutagawa zaczął pisać *Rashōmon* pod koniec sierpnia po powrocie z Matsue, zaś ukończył go we wrześniu.

Z powyższego wyłania się taka oto hipoteza: Yayoi Yoshida była piękną i mądrą kobietą. Gdy zakazano mu ślubu z nią, Akutagawa był załamany i nie mógł się z tym pogodzić. Aby poradzić sobie z własnymi uczuciami, stworzył *Rashōmon*, opowiadanie przyglądające się ludzkiemu egoizmowi, które stawia pytanie, co należy robić, aby żyć. A z drugiej strony, w tym samym okresie zabrał się też za pisanie zabawnego utworu *Hana* [Nos].

<sup>9</sup> Polski przekład, również autorstwa Mikołaja Melanowicza, także ukazał się w zbiorze *Życie szaleńca* – A. J.

<sup>10</sup> Kyō Tsunetō (rodowe nazwisko Ikawa) – pierwszy rektor Miejskiego Uniwersytetu w Osace [Osaka Shiritsu Daigaku]. Po śmierci Akutagawy wydał książkę *Kyūyū Akutagawa Ryūnosuke* [Pamięci mojego starego przyjaciela Ryūnosuke Akutagawy]. W ostatnich latach do sali poświęconej Tsunetō na Miejskim Uniwersytecie w Osace przekazano listy Akutagawy oraz dzienniki Tsunetō. Dziennik z czasów Pierwszego Liceum opublikowała Pracownia Źródeł Historycznych [Shishiryōshitsu] Miejskiego Uniwersytetu w Osace pod tytułem *Tsunetō Kyō Ichikō jidai-no nikki* [Kyō Tsunetō – dziennik z czasów Pierwszego Liceum].

## „Teoria wywrotowości” Roki Tokutomiego a *Rashōmon*

**Red.:** Jaki był kontekst historyczny i jaka była sytuacja na świecie w czasie, gdy Akutagawa pisał *Rashōmon*?

**Y.S.:** W 1910 roku doszło do wydarzeń związanych z tak zwaną Zdradą Stanu, kiedy to aresztowano i skazano grupę działaczy lewicowych, w tym Shūsui Kōtoku. Był to przejaw prześladowań socjalistów i anarchistów. Pod wpływem tych wydarzeń Roka Tokutomi wygłosił pierwszego lutego 1911 w Pierwszym Liceum przemówienie krytykujące japoński rząd. Akutagawa wówczas uczył się w tej szkole od pięciu miesięcy. Przemówienie Roki miało szokujący tytuł *Teoria wywrotowości* [*Muhonron*]<sup>11</sup>. Ze względu na ówczesną cenzurę samo przemówienie nie zostało opublikowane, lecz po wojnie wielu ludzi spisało dotyczące go wspomnienia, dzięki czemu dziś już wiemy, jak silny wpływ wywarło ono na uczniów, którzy go wysłuchali. Gdy ukazały się nowe źródła na ten temat, jasny stał się też wpływ tego przemówienia na *Rashōmon*.

Kwestią sporną było dotąd, czy Akutagawa w ogóle uczestniczył w tym przemówieniu. Ja od początku zakładałem, że raczej tak. Ponieważ jednak nie zachowała się żadna wypowiedź ani wzmianka w dziennikach, w której Akutagawa stwierdzałby wprost, że faktycznie wysłuchał tego przemówienia, dotychczas dominował pogląd, że przy braku jednoznacznych dowodów odpowiedź brzmi raczej „nie”. Moje stanowisko należało do mniejszości. Wobec tego postanowiłem poszukać tych dowodów w poszlakach pochodzących z ówczesnego otoczenia Akutagawy. W miarę postępu moich badań natrafiałem na coraz więcej relevantnych wzmianek w dziennikach uczniów Pierwszego Liceum z tamtego okresu.

Po pierwsze mamy dziennik Tadao Yanaihary, ucznia klasy prawniczej z tego samego rocznika, co Akutagawa. Yanaihara opisuje z przejęciem, że wysłuchał wystąpienia Roki z 1 lutego 1911 roku. Również we wspomnianym wcześniej pamiętniku Kyō Tsunetō znajdziemy obszerny opis treści wystąpienia Roki w zeszycie formatu B5. Mamy też pamiętnik ucznia klasy przyrodniczej, Kōichiego Mority. Zmarł młodo, lecz pozostawił starannie prowadzony pamiętnik, w którym opisał szczegółowo swoje wrażenia z zebrania szkolnego przeprowadzonego w dwa dni po przemówieniu. Dyrektor Inazō Nitobe miał powiedzieć publicznie do wszystkich uczniów: „Macie nie dać się omotać temu wystąpieniu”. Morita wzmiankuje też na przykład, że ktoś powiedział uczniom: „I tak nie można się skupić na lekcjach, więc nie przychodźcie do szkoły”.

Zwróćmy uwagę, że sam Morita wprawdzie nie uczestniczył w przemówieniu, ale słyszał o nim od kolegów, odczuwał atmosferę panującą w szkole, czytał o nim w prasie, i będąc pod olbrzymim wrażeniem tego wszystkiego przyszedł na zebranie, które następnie skrupulatnie opisał.

Jeśli weźmiemy pod uwagę takie okoliczności, to po pierwsze prawdopodobieństwo, że blisko zaprzyjaźniony z Kyō Tsunetō Akutagawa sam wysłuchał przemówienia, okazuje się

---

<sup>11</sup> Tekst przemówienia ostatecznie znalazł się między innymi w publikacji *Muhonron* z serii *Iwanami Gendai Bunko* [z 1976 roku – A. J.]. Choć Tokutomi podkreśla, że jego poglądy różnią się od Shūsui Kōtoku i jego współpracowników, to piętnuje rząd, który skazał ich na śmierć. Jego wnioski brzmią: „Nie wolno bać się wywrotowości. Nie wolno bać się wywrotowców. Nie wolno bać się samemu stać się wywrotowcem. Wszystko, co nowe, zawsze jest wywrotowe”. W owych czasach była to szokująca treść.

wysokie, a po drugie, nawet jeśli nie wysłuchał go osobiście, to z pewnością znał jego treść od kolegów czy ze szkolnego zebrania. Moim zdaniem teza, że wystąpienie Roki wywarło na niego wpływ, jest nie do podważenia.

W *Rashōmon* sługa mówi tak: „Nie miej mi za złe, że cię okradnę. Jeśli tego nie zrobię, to sam umrę z głodu”<sup>12</sup>. Te słowa nawiązują do przesłania „teorii wywrotowości”: „Nie wolno bać się zostać wywrotowcem. Musimy żyć. Aby żyć, musimy być wywrotowcami”. Czy słowa sługi nie są „teorią wywrotowości” w czystej postaci?

## *Rashōmon* jako lektura narodowa

**Red.:** Jak doszło do tego, że *Rashōmon* na stałe zagościł w szkolnych podręcznikach do nauki japońskiego?

**Y.S.:** Dawniej w podręcznikach częściej można było znaleźć opowiadanie *Hana*, które Akutagawa napisał w tym samym czasie, co *Rashōmon*. Jednakże w latach czterdziestych ery Shōwa [1975–1985 według kalendarza zachodniego] *Hana* stał się obiektem krytyki, gdyż uznano, że wyśmiewanie jakiejś części ciała, tu tytułowego nosa, prowadzi do dyskryminacji. Z tego powodu *Hana* całkiem wypadł z podręczników. To uutorowało drogę dla *Rashōmon*. Ponieważ *Rashōmon* to historia o złodzieju, nie tylko przed wojną, ale i w jej trakcie nie do pomyslenia było, by omawiać go na lekcjach. Gdy po wojnie rozwinęły się badania nad Akutagawą, zrozumiano jednak, że *Rashōmon* to utwór złożony, zawierający rozmaite treści, nie tylko egoizm złodzieja. Autorzy tych badań zaczęli mieć wkład w układanie szkolnych podręczników, i w ten sposób *Rashōmon* znalazł się w kanonie lektur. Ponadto od kwietnia 2003 (15 roku ery Heisei) zmienił się program japońskich liceów, co wiązało się z pojawieniem się nowego przedmiotu – „język japoński ogólny” [*kokugosōgō*]. Podręczniki do tego przedmiotu zdominowały produkcję krajowych wydawnictw edukacyjnych. Współcześnie uczęszczalność do liceów wynosi niemal sto procent, co oznacza, że prawie każdy piętnasto-, szesnastoletni chłopak czy dziewczyna w tym kraju poznaje pisarza Akutagawę dzięki szkolnemu podręcznikowi. Można powiedzieć, że *Rashōmon* w rzeczy samej stał się lekturą narodową. To, że w kraju pojawiła się świadomość, że minęło sto lat od ukazania się *Rashōmon*, również jest zasługą podręczników.

**Red.:** Czy chciałby Pan coś przekazać nauczycielom japońskiego omawiającym *Rashōmon* na lekcjach albo uczniom, którzy w tych lekcjach uczestniczą?

**Y.S.:** Chciałbym, aby również nauczyciele licealni w miarę możliwości orientowali się w najnowszych teoriach na temat Akutagawy. W dawniejszych opracowaniach *Rashōmon* dominowały negatywne dyskursy. Mówiąc prościej, przedstawiano go jako mroczny utwór napisany przez samobójcę i tak dalej. Kiedy dzieło jest postrzegane tak negatywnie, to nauczyciele sami nabierają do niego takiego stosunku. Jak już jednak mówiłem, w *Rashōmon*

<sup>12</sup> W polskim przekładzie opowiadania ten fragment brzmi: „Nie miej więc do mnie żalu, gdy zedrę z ciebie ubranie” – A. J.



istotne są również inne aspekty. Dlatego chciałbym, aby nauczyciele znali kontekst historyczny, w jakim powstał *Rashōmon*, i mieli nowe spojrzenie na Akutagawę.

Natomiast od licealistów chciałbym, aby od *Rashōmon* rozpoczęli swoją przygodę z twórczością Akutagawy i dostrzegli, jak bardzo jest ona interesująca. Moje własne doświadczenie licealne z Akutagawą jest takie, że przyjaciel pokazał mi świeżo opublikowany tom *Dzieł zebranych współczesnej literatury japońskiej* [*Gendai Nihon bungaku zenshū*] poświęcony Akutagawie i powiedział mi tak o opowiadaniu *Piekiel wizerunek niezwykły* [*Jigoku-hen*]<sup>13</sup>: „To było najlepsze, ty też je przeczytaj”. Tak też zrobiłem. Opowiadanie zrobiło na mnie takie wrażenie, że następnie przeczytałem cały tom od deski do deski.

Mówiąc krótko, chciałbym, aby licealni nauczyciele rozumieli konieczność omawiania lektur w odniesieniu do nowych materiałów, a *Rashōmon* omawiali tak, by poszerzyć perspektywę uczniów, mówiąc im: „*Rashōmon* posiada wiele aspektów, co można lepiej zrozumieć, gdy zna się też inne utwory Akutagawy. Warto, żebyście przeczytali na przykład jeszcze *Piekiel wizerunek niezwykły*”.

## Od lektury do autoekspresji – literatura jako przeniesienie rzeczywistości

**Y.S.:** Powieść ma to do siebie, że gdy już zostanie napisana, to twórca wypuszcza ją z rąk i zaczyna ona wówczas żyć własnym życiem. A na lekcjach japońskiego poznaje się właśnie takie niezależne od twórcy utwory. Równocześnie należy jednak mieć świadomość, że każdy tekst stanowi przestrzeń, do której autor przeniósł własną rzeczywistość.

*Rashōmon* to utwór, w który Akutagawa wrzucił swoje własne problemy. Choć może nie są one oddane wprost tak jak w utworach z nurtu „powieści o sobie” [*shishōsetsu*], to opowiadanie odzwierciedla wyrażone poprzez fikcję rzeczywiste uczucia, z jakimi autor nie mógł sobie poradzić. Może takie podejście stałoby się odpowiednim punktem wyjścia do tego, by zachęcić uczniów do próbowania własnej twórczości literackiej, zamiast poprzestawać na samej tylko lekturze?

Polecenie „Podobnie jak Akutagawa, spróbuj przedstawić w formie opowiadania własne uczucia, z jakimi w tym momencie nie możesz sobie poradzić” dałoby się zatem wykorzystać na lekcjach z wypowiedzi pisemnych. Można podpowiedzieć uczniom, by wyrazili w literackiej fikcji swoje obecne uczucia tak, jak niegdyś uczynił to Akutagawa, przenosząc swoje emocje do świata opowiadania *Rashōmon*. Może nad kimś znęcają się koledzy. Może ktoś ma problemy z rodzicami lub rodzeństwem. Może ktoś odczuwa niezadowolenie wobec społeczeństwa. Niech więc wykrzeszą z siebie związane z tym odczucia i wyrażą je we własnej twórczości. Myślę, że prowadzone w ten sposób lekcje byłyby interesujące.

**Red.:** Serdecznie Panu dziękujemy.

Księgarnia Wydawnictwa Taishūkan, 02.09.2015

<sup>13</sup> Polski przekład w: *Ballada o Narayamie*, PIW, Warszawa 1986 – A. J.